

Rzeszów, 5.09.2013 r.

Lidia Tańczowska-Majchrowicz
Rzeszów

**Szanowny Pan
Donald Tusk
Premier RP**

Panie Premierze,

Nie jestem co prawda działkowiczką, ale znam bardzo wielu działkowców i darzę ich autentyczną sympatią. Wiem, ile dla tych ludzi znaczy działka, możliwość wyjścia z mieszkań w blokach i zażycia ruchu na świeżym powietrzu. Ci pasjonaci potrafią godzinami opowiadać o tym, co im na działce wyrosło, co się nie udało, co planują zasadzić, z kim się spotkali, a nawet o tym, jak pozbyć się wszędobylskich ślimaków.

Nie wiem doprawdy, czym ci ludzie zawinili naszemu państwu, że koniecznie chce ich zniszczyć? Przez dziesiątki lat ogrody działkowe istniały w naszym kraju i nikomu nie przeszkadzały. Stały się nieodłącznym elementem naszych miast. I oto po zmianie ustroju ogrody działkowe, działkowcy i Związek, który sami stworzyli, stali się wrogiem publicznym numer jeden.

Proszę Pana Premiera jako obywatelka, aby wpłynął Pan na posłów swojego ugrupowania, którzy pracują nad nową ustawą o ogrodach działkowych. Nie może Pan dopuścić do tego, aby od stycznia przyszłego roku nie było już działek w miastach.

Z wyrazami szacunku

Lidia Tańczowska-Majchrowicz